KOMUNIKAT

Wyd. Okr. Rady Konwentu Org. Niepodl.

Nr.12. 9.lutego 1945. W.P.Rok VII.

I. SPRAWY POLSKIE.

"Rząd Polski postanowił rozwiązać Armię Krajową. W związku z tym przemówił przez radio Pan Prezydent Rzpltej: "Wobec ustania działań wojennych przeciw Niemcom na ziemiach Polski, A.K. zostaje rozwiązana. Zasługi jej w ciągu 5 lat są niepospolite i bezprzykładne. Wypisała ona najpiękniejsze karty w historii obecnej wojny. Nieporównane bohaterstwo daje świadectwo niezłomnego ducha i niezniszczalnych praw do wolności i dowodzi wierności wobec naszych ideałów i zobowiązań przyjętych wobec Aliantów.

Warszawa okryła się nieśmiertelną chwałą. Hołd poległym i cześć żyjącym Bohaterom!

Chociaż do rozwiązania A.K. w danych okolicznościach zmuszają *szczególne warunki, to jednak ciąży na wszystkich obowiązek, aby trwać i tak postępować, aby uzyskać sprawiedliwe rozstrzygnięcie*. Niech żyje wolna i niepodległa Polska!"

7.II. upłynął rok jak II Korpus Polski rozpoczął walkę na półwyspie włoskim. Po najtrudniejszej drodze przez 6 państw, w drodze do Polski stoczał pełne chwały rycerskiej walki, które oswobodziły drogę do Rzymu, Od 11.V. bierze udział w działaniach o pasmo górskie M.Cassino a 18.V. powiewa sztandar polski na ruinach opactwa. W dalszym pochodzie przełamuje linię Hitlera. 17.VI. zdobywa Ancone i długie wybrzeże Adriatyku.

6.II. odbyła się w Paryżu w ambasadzie pol. uroczysta dekoracja gen. Andersa Komandorią Legii Honorowej oraz orderem Croix de Guerre przez gen. Juin. Gen. Anders wręczył gen. Juin srebrny Krzyż V.M. W uroczystości wzięło udział szereg oficerów pol., fran., amer., ang. i innych państw alianckich.

Prezydent Rzpltej w obecności prem. Arciszewskiego i szefa sztabu Kopańskiego udekorował Krzyżem V.M. gen. Maczka. Po dekoracji Pan Prezydent powiedział: "Oby krótki był czas, który nas dzieli od Ojczyzny. Szczęść ci Boże generale w twojej drodze żołnierskiej!"

Wobec głosów pomawiających Rząd Pol. o utrudnianie przywozu żywności do Polski korespondent pol. w Teheranie oświadcza: Rząd Pol. od dawna prowadził rokowania z UNR w sprawie dostarczenia pomocy Polsce. Przedstawicielstwo pol. w Teheranie oddało nagromadzoną tam i przygotowaną przez Rząd Pol. dla Polski żywność. Nawiązano rokowania z żydowską organizacją Joince, która prowadziła pertraktacje z rządem sow. w sprawie przewiezienia żywności do Polski. Starania odniosły skutek. Rząd starał się o zwalczanie trudności - wszelkie sprężyny zostały uruchomione.

W Edynburgu /Szkocja/ odbył się zjazd Polaków ewangelików. Po dokonanym wyborze nowych władz zjazd wysłał depesze hołdownicze do Pana Prezydenta i Rządu Pol.

PAT podaje z Paryża, że przeprowadził wywiad z delegatem Rady Polonii amer., Florianem Piskorskim. Rada utworzona w Chicago obejmuje 6 milionów Polaków. Jej działalność przewiduje: 1/niesienie pomocy Polakom rozproszonym na emigracji i umożliwienie im powrotu do Polski. 2/Obrona interesów Polski, jej integralności i suwerenności. 3/Opieka nad więźniami i jeńcami. Wysłano 40 tyś. paczek za pośrednictwem Am. Cz. Krzyża. Obecnie wysyła się 30 tyś. Wysyłka paczek do Polski nie jest dotąd możliwa.

Korespodent amer. donosi z Polski, że Łódź jest nieuszkodzona podczas gdy w Warszawie widział zniszczenia jakiego nie zna historia. Główne ulice Łodzi czyste, budynki nieuszkodzone, jak również wielkie zakłady przemysłowe. Przy odwrocie z Łodzi SS rozstrzeliwało więźniów.

Kpt. Gabrecki, Polak amerykański należący do zasłużonych 56 grupy myśliwców amer. strącił 28 sam. niem. i przy ostatniej walce dostał się do niewoli.

Transporty wywożące aresztowanych ze Lwowa miały zostać zawrócone przyczym jeden wrócił do Lwowa, drugi pozostał w Złoczowie. Przyczyny tego nie są znane. Więźniowie pozostają w wagonach zaplombowanych, prawdopodobnie bez jedzenia.

II. SPRAWY NAJWAŻNIEJSZE.

Od poniedziałku więc odbywa się konferencja trzech. Oficjalny komunikat wydany jednocześnie w Londynie, Waszyngtonie i Moskwie oznajmia, że w rej. M. Czarnego odbywa się konferencja przedstawicieli trzech mocarstw Churchilla, Roosevelta i Stalina. Biorą w niej udział ministrowie spraw zagr. oraz szefowie sztabów. Celem konferencji jest opracowanie ostatecznych szczegółów zakończenia wojny i łączne zbudowanie podstaw dla trwałego pokoju. Obrady w zakresie spraw wojskowych doprowadziły do pełnego porozumienia. Rzeczoznawcy opracowują szczegółowe plany. W kwestii stworzenia podwalin i opracowania warunków trwałego pokoju poddane będą omówieniu zagadnienia obsadzenia wojskowego i kontroli Niemiec, polityczne i ekonomiczne stosunki innych państw Europy oraz zasadnicze warunki utrzymania i zabezpieczenia pokoju. Przy końcu konferencji wydany zostanie wspólny komunikat omawiający osiągnięcia.

Oficjalny komunikat został poprzedzony o dzień wcześniej wypowiedzią p. Citrina przewodniczącego kongresu Z.Z. - że właśnie odbywa się konferencja.

W rej. M. Czarnego nie ma za dużo miejsc na podobną konferencję, miejsca któreby zabezpieczało wygodne pomieszczenie dla licznych uczestników, bezpieczeństwo i spokój dla przebiegu obrad. Może to być Constanca w Rumunii, wątpliwszy Konstantynopol, ewentualnie Angara.

Konferencja jak widać z oficjalnego komunikatu ma szeroki program, którego nie wyczerpie przed upływem tygodnia i zamiar wszystkich spraw drażliwych zlikwidowania a więc i polskiej.

Zarówno Roosevelt jak Churchill udali się na konferencję, jak się zdaje przekonani do projektu Rządu Pol. Sądzimy więc, że spodziewać się możemy jeśli nie całkowitego rozstrzygnięcia na naszą korzyść, to poważnego kroku naprzód.

Charakterystyczne są pogwarki bolszewików, jakie już we wtorek krążyły na mieście. Nie mogły one mieć żadnej podstawy, jako wiadomości z konferencji i są jedynie miarą nastrojów bolszewickich. Mówiono więc, że z 15 punktów /porównaj z 14 punkt. Wilsona/ Roosevelta, Stalin przyjął już 9, że Lwów i Wilno pozostają przy Polsce i że Sowiety dołączą się do wojny przeciw Japonii.

Zamąciła nastroje konferencji katastrofa /?/ jednego z samolotów wiozących delegację brytyjską. W rej. M. Czarnego rozbił się samolot, na którym zginęło 6 urzędników bryt. min. spr. zagr., 6 urzędników min. Woj. i 3 lotników...

... ...

W Londynie odbywa się Międzysojuszniczy kongres Związków Zawod. "Times" ocenia ten kongres jako wielkie wydarzenie. Biorą w nim udział przedstawiciele 14 narodów, reprezentujących 15 milionów robotników. Delegacja sow. liczy 35 członków. Inicjatywa zjazdu wyszła ze strony angielskiej. Rosja pierwsza oświadczyła gotowość wzięcia udziału w kongresie. Ameryka nie chciała się zgodzić na wzięcie udziału, motywując że delegacja sow. nie reprezentuje robotników, a jest instytucją państwową. Zakończenie obrad projektuje się na przyszły piątek. Szef delegacji sow. Kuźniecow oświadczył, że militarna klęska Niemiec hitlerowskich nie oznacza jeszcze likwidacji niem. faszyzmu. Aby go radykalnie zwalczyć trzeba zastosować specjalne środki i zarządzenia. Następnie delegacja sow. postawiła wniosek o powołanie na obrady delegacji Z.Z. z Finlandii, Węgier i Rumunii /oczywiście komunistów/. Wniosek ten spotkał się z ostrą odprawą przewodniczącego, który podkreślił, że jeszcze niedawno państwa te walczyły po stronie niem. Drugi wniosek del. sow. o powołanie delegacji Z.Z. Komitetu Lubel. spotkał się jeszcze z ostrzejszą odprawą. Przewodn. podniósł, że w ciągu tak krótkiego czasu od wypędzenia Niemców nie mogły się jeszcze należycie zorganizować pol. związki zawod.

... ...

Na temat planów powojennych Ameryki podkreśla prasa amer. konieczność czynnego udziału Stan. Zjedn. w powojennej org. świata. Tompson rzecznik amer. kół wojskowych mówił o projekcie powojennego stanu sił zbrojnych USA. Oprą się one po wojnie o potężną flotę morską i lotniczą. Nakreślił plan stworzenia stałego pogotowia 5 tys. samolotów w bazach W. Bryt. USA, Chin i na Pacyfiku.

KŁAMSTWO I ZDRADA.

Klika zdradzieckich komunistów polskiego pochodzenia ułożyła we Lwowie pod sowieckie dyktando odezwę, do której podpisania zmusza obecnie ludzi w rozmaitych instytucjach. Jak dotąd ludzie trzymają się dzielnie i zdrajcom nie udało się nikogo poważniejszego namówić. Mamy nadzieję, że tak będzie i w przyszłości. Bo podpisanie tej odezwy, to najokropniejsza zdrada Polski. Jej Rządu, Narodu, Jego ideałów, a nawet swoich najbliższych.

Jakie tylko kłamstwo można było wymyśleć, znaleźć je można w tej odezwie. Chwilami wydaje się, że człowiek chory umysłowo lub nieprzytomny może wymyśleć takie brednie. Inaczej się jednak osądzi fakt, jeśli zestawi się z tym co można przeczytać w "Widnokręgach" czy w "Wolnej Polsce". Patrzymy przecież na rzeczywistość sowiecką codziennie i nie możemy znaleźć w tym ustroju niczego, co może odpowiadać uczciwemu człowiekowi. W "Widnokręgach", na każdej stronie chwalą na wszystkie sposoby Sowiety. Według tego pisma nie ma żadnych plam na rzeczywistości sowieckiej, a Polska doznaje niezwykłego szczęścia, że jest właśnie sąsiadem Sowietów.

Co się właściwie dzieje? Że jakiś Brzoza, czy Lewandowski czy nawet Bieliński nieznane przed wojną ciemne typy chcą się odkuć i zdobyć to wszystko czego by w Polsce nie zdobyli, to nie dziwnego, że jakiś żydziak Mine czy Skrzeszewski robią karierę "mynystrów" to także nie jest dziwne. Że Dękart ziemiański Bierut szuka zemsty na ziemianach, że kryminalista Żymierski tylko u lubelskiej kombinacji mógł wrócić do szlif generalskich to wszystko zrozumiałe. Ale inni? Co nimi kieruje? Czyż mogą być w tym obozie ideowcy, zaślepieni tak dalece? Nie, chyba nie. Cała galeria typów, jak Wasilewska, Mazur, Ostrowski i inni to karierowicze. Chcą za wszelką cenę być sławni. Chcą używać życia, zerwać z wszelkimi tak zwanymi przesądami. Na zdradzie i na kłamstwie budują swoje życie.

Tak okropnych postaci jak ci nie mieliśmy chyba jeszcze w historii. Zdrajcy z okresu rozbiorów nie ubierali tak swej zdrady w szaty zasługi, jak to robi Wasilewska, Osubka czy Jędrychowski. Z szatańskim cynizmem plwają na wszystko co szczerze polskie,

Dla społeczeństwa polskiego nie może być wątpliwości jak się ustosunkować do nich. Pogarda i osamotnienie winny im towarzyszyć. A wszelkie ich projekty i odezwy powinny się spotkać z należytą odprawą.

. . . .

ó ó

Zakłady Forta przestawiły by wyłącznie na budowę superfortec /150 miesięcznie/. Udział tych podstratosferycznych samolotów stanie się decydującym czynnikiem gotowości powojennej.

III. SYTUACJA NA FRONTACH.

ZACHÓD.

Wojska amer. osiągnęły rzekę Roer i zdobyły m. Strauch, Schleckenbam i Seelrtwieler. Po osiągnięciu górnej Roer amer. posuwają się w głąb Rzeszy. Oddziały 1-szej i 3-ciej armii amer. przedarły się przez pierwszą linię Zygfryda. Osiągnęły one zaporę wodną Ourthal i są oddalone o 2 klm. od drugiej zapory, grożąc przerwaniem zaopatrzenia w wodę okręgu Ruhry. Natarcie 4-rech dyw. amer. z granicy Luxemburgu doprowadziło do przekroczenia w 7 miejscach rz. Our i Sauer.

We wschod. Alzacji rozdzielono siły niem. Niemcy cofają się porzucając sprzęt. Zajęto Münster i Neubreisach, w pobl. którego opanowano most na Renie. Wzięto 3 tys. jeńców, zdobyto M. Schmidt. Od 1. II. wzięto w Alzacji 10 tys. jeńców. Bombardowano Hamburg, Hannower, Duisburg, Düsseldorf, Kassel, Bonn, Moguncję, punkty przyfrontowe Cleve i Goch oraz Monachium, Lipsk, Chemnitz i Trewir.

POŁUDNIE.

W Budapeszcie coraz więcej oddziałów niem. składa broń. Bombardowano przełęcz Brenneru i spowodowano tak wielkie zniszczenia, że można ją uważać za zamkniętą dla ruchu.

WSCHÓD.

W Prusach Wschod. podjęły woj. sow. nowe uderzenie z frontu Zalew Wiślany - Olsztyn, gdzie wzięto 1600 jeńców i na froncie rz. Passargi. K/ Królewca, którą przekroczyli. W zatoce gdańskiej zatopiły hydroplany sow. 3 transportowce i 1 cysternowiec. Na Odrze walki toczą się na przedmieściach Kistrzynia. Frankfurt, Krossen pod ogniem artylerii, przyczółki na zach. Odrze w Oławie i Brzegu rozszerzono i połączono. Rozszerzono przyczółek na płn. od Wrocławia. Wzięto 4000 jeńców, zdobyto 65 czołgów i 28 samolotów na lotnisku. W Poznaniu zdobyto wiele domów i fabrykę Cegielskiego.

DALEKI WSCHÓD.

Flota bryt. dokonuje ataków na Sumatrze. Bombardowano rafinerie nafty w Palambang. Na Filipinach oczyszczanie Manilli i ostrzeliwanie Corregidoru. Zestrzelono 65 samol. jap.

IV. SYTUACJA W NIEMCZECH.

Gen. niem. od radio Diettmar powiedział 6.II., że Odra zadecyduje o losach Niemiec. Dziś już wojska sow. w kilku punktach przekroczyły Odrę i wdarły się 20 klm. wgłąb. Uderzenie sow. kieruje się na Sudety, Wrocław i Saksonię i na Berlin. Na zachodzie zaczynają się objawy paniecznego wycofywania się z Kassza na południowym odcinku.

Miasta niem. płoną. Berlin bombardowany 5 bm. przez Mosldtów jeszcze płonął po poprzednim nalocie. Zniszczone dworce Śląski i Szczeciński, wielkie hotele Adlon i Esplanada. Pożarów nie gaszą, bo zniszczone wodociągi. Według "Daily Express" milionom Niemców grozi głód, bo wielkie zapasy gromadzone na wschodzie wpadły w ręce sowieckie, m.i. 2 miliony ton kartofli, 170 tys. ton mąki. Wśród ruin Berlina kryją się dezerterzy, z którymi żandarmeria toczy walki.

Podróż po Niemczech jest niesłychanie uciążliwa. Szosy zawalone autami i pełno pieszych uciekinierów bez zaopatrzenia, dzieci umierają masami i grzebie się je w śniegu.

Hitler rozstrzeliwuje wysokich urzędników i generałów i obsadza stanowiska młodymi ludźmi mu oddanymi choć bez kwalifikacji.

Komunikacja lotnicza Niemiec ze Sztokholmem utrzymywana dotąd regularnie odbywa się po ostatnim nalocie na Berlin conajwyżej dwukrotnie.

Niemcy są w przededniu kapitulacji.

V. RÓŻNE.

W Grecji EAM przyjął warunki amnestii proponowane przez rząd. Do Pireusu przybył największy z dotychczasowych transportów żywności.

Gen. de Gaulle raz jeszcze oświadczył, że granice francuskie muszą być na Renie. Okręg Ruhry byłby wyłączony i pozostawiony pod kontrolą. Polska, Czechosłowacja, Austria i Bałkany muszą uzyskać całkowitą niezależność.

Prem. belgijski Pierlot ostatecznie ustąpił. Obalili go socjaliści. Władzę pełni regent.

==========

Z ostatniej chwili:

1-sza i 3-cia armie amer posuwają się bez przerwy.

W rej Schmidt po trzydniowych walkach zajęto 159 punktów oporu niem.

Na płd.-zach. od Schleiden po zaciętych ulicznych walkach zajęto Hellentahl. Woj. sojusz. zaczęły przeprawę przez rzeki Our i Sauer. Na wsch. od Saargemünde odbito ataki niem.

W Wogezach złamano całkowicie zorganizowany opór npla.

W Prusach Wsch. zajęto w rej. Królewca m. Kreuzburg i szereg innych miej.

Na płd.-wsch. od Starogardu zajęto m. na niem. Pomorzu Rootz i Bernstein oraz wiele in. miejscowości. Na płd.-wsch. od Krakowa zajęto 40 miejsc, wśród nich Mszczenicę, Lenkowice, Rychwałd.

RAF dokonał tysiącem bombowców b. trudnego ataku na strefę zafrontową niem. odległą o 1 klm. Poprzedzone to było atakiem na koncentrację wojsk niem. Lotnictwo amer. bombardowało 6 portów niem. i rozbiło zaporę wodną Schwammen oraz ostatni most na Renie.

==========

Na fundusz prasowy złożono w rb.: Sto 101, Wiktoria 20, Jurek 50, Staruszek 30, A.R. 100, Wiśnia 10, Orzeł 5, Kiliński 50, Nagietek 10, Ziutka 30, A Ada 50, Henryk 100 i papier, Jutrzenka 5, Czesława 10, A.M. 50, Maćko 30, R.J. 50, Łuk 30, Broń 20, Brighton 60, Abo papier, Er kalka, W 30, NPP 10 i papier, Raczyk 15, Waleria 30, Danusia

==========

20, Inżynier 15, Halka 20, Zora 30, Maria 6, Baran 200, Żubr 200, Niedźwiedź 200, Sroka 200, Wróbel 200, Fuks 9, Danusia 12, Mila 3, Inżynier 30, Mak 18, Maria 6, Józia 3, Kita 500, Swój 100, Dziunek 20, NPP 10, ZZZ 21, Polo 6 kg. papieru.

==..==